Wpisany przez кс. Юрый Бяганскі
21.05.2017 00:00

Z Ewangelii św. Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze, Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. Nie zostawię was sierotami. Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie oglądał. Ale wy Mnie widzicie, ponieważ Ja żyję i wy żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was. Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie”. † *J 14, 15–21*

Sztuka obrony wartości

Dziś niewielu ludzi jest gotowych do obrony wartości swego serca. W życiu, podobnie jak na ringu, trzeba umieć się bronić. Ten, kto tego nie potrafi, padnie od pierwszego ciosu przeciwnika.

Jezus był wielokrotnie atakowany i za każdym razem umiał się obronić. Kilka razy chciano Go zabić, ale Chrystus bezpiecznie przechodził przez tłum i się oddalał. Dopiero gdy Ojciec wezwał Syna do przyjęcia uderzenia, Zbawca wyszedł mu na spotkanie i dobrowolnie zgodził się na cios, wymierzony Mu w Getsemani.

Czytając Ewangelię, możemy nauczyć się w jaki sposób ustrzec skarbu wiary (por. 1 P 3, 15), opanować sztukę obrony. Wymieńmy jej zasadnicze elementy. Po pierwsze, nie raz w życiu trzeba zamilknąć, gdy mierzą w nas prowokacyjnymi wypowiedziami dotyczącymi naszej wiary lub postawy moralnej. Nie ma o czym dyskutować z ludźmi, którzy nie uznają wartości ducha. Po drugie, ważna jest umiejętność stosowania kontrataku. Gdy Jezusa atakowano, odpowiadał godnie i skutecznie (por. Mt 22, 21), ujawniając swoją wielkość. Po trzecie, podczas ataku zawsze należy wybierać najwyższe wartości.

Wiadomo, te decyzje skutkują stratami. Są one nieuniknione. Jednak warto pamiętać, że Bóg nam wynagrodzi, i to stokrotnie. W rzeczywistości tracimy tylko to, co jest przemijające, zyskujemy natomiast to, co wieczne.